

LEŚNICTWO W IRAKU

Artykuł J. Pikulskiego „Problemy leśne w gospodarce środowiskowej strefy suchej” przybliżył nam gospodarkę leśną w Iraku — kraju legendarnych już tylko cedrów i cyprysów („Aura”, nr 10/1980).

„Średnia lesistość krajów arabskich wynosi zaledwie 1,30% ich powierzchni. Drzewostany zajmujące niegdyś $\frac{1}{3}$ powierzchni Maroka, Tunezji, Algierii zostały w połowie XX w. zredukowane mniej więcej do 11% ich dawnego obszaru. Pomimo podjętych prób ponownego zalesienia Afryki północnej, straty wciąż jeszcze przewyższają nad przyrostami.

Obecnie Irak jako jeden z zasobniejszych krajów, dzięki ropie naftowej dość intensywnie rozwija swą gospodarkę wewnętrzną, kładąc duży nacisk na rolnictwo. Rozpoczęto także działania w kierunku ochrony czy też poprawy środowiska przyrodniczego. Zresztą przez termin „ochrona” należy tu, jak i w innych krajach rozwijających się tej strefy klimatycznej, rozumieć działania nie zapobiegawcze (choć i takie też), a racjonalne zagospodarowanie przestrzenne, prowadzące do polepszenia układów ekologicznych (...)

Góry zajmują północno-wschodnią część kraju, obejmując 21% całkowitej powierzchni.

W tej części mieści się cały potencjał leśny, zajmujący 3,5% powierzchni kraju (...)

W irackiej części gór kurdyjskich, przy większych skupiskach drzew, leżą znane letniska (...). Zaledwie kilka gatunków drzew dominuje w drzewostanach; są to dęby, w tym bardzo rzadki *Q. libani*, pistacje, nieco wiśni, głogów, grusz.

Na zdegradowane siedliska leśne często wkracza sumak. W rezultacie stałego wypasu, drzewa, przeważnie dęby, są karłowate, rzadko rozrzucone w terenie, nie tworzące zwartych drzewostanów, z roślinnością popastwiskową i częściowo stepową. Niedaleko miejscowości Zawita występują resztki drzewostanu sosnowego, z endemiczną sosną *Pinus brutia*. Pojedyncze drzewa osiągają wysokość do dwudziestu kilka metrów. Brak szczegółowej inwentaryzacji uniemożliwia racjonalne prowadzenie gospodarki w tym drzewostanie, nie mówiąc już o niezbędnych pracach badawczych.

Te niewielkie tereny leśne czy też stepowo-leśne oczywiście nie zaspokajają popytu na drewno i nie mogą spełniać innych, niejednokrotnie ważniejszych, zwłaszcza w rejonie subtropikalnym, ochronnych funkcji lasu. Niezależnie od wzmagającego się nacisku ze strony rolnictwa i nadmiernego wypasu, a oprócz tego pozyskiwania gałęzi drzew na zimową karmę dla bydła i wiosenno-letnią paszę uzupełniającą, istniejące tu jeszcze drzewostany i zadrzewienia zaspokajać muszą rosnące zapotrzebowanie na drewno dla budownictwa, przemysłu, do wyrobu mebli i na opał. Do zaspokojenia tych wszystkich podstawowych potrzeb, pomimo wprowadzenia polityki ochronnej, eksploatowany jest każdy kawałek drzewostanu aż do trwałych zmian w środowisku przyrodniczym. Kontrola administracyjna jest w większości przypadków nieskuteczna. Oczywiście o jakimkolwiek wykorzystaniu przemysłowym rodzimego surowca nie ma mowy (z wyjątkiem budownictwa). Zapotrzebowanie na drewno przemysłowe i jego przetwory w całości pokrywane jest z importu (...)

Zgodnie z planem rozwoju krajów śródziemnomorskich, inspirowanym przez FAO, kraje Afryki północnej i Bliskiego Wschodu miały zalesić w latach 1960—80 blisko 1,5 mln ha nieużytków. W samym Iraku planowano zalesić 140 000 ha, głównie w obszarach górskich. Obecnie znaczne powierzchnie zalesione znajdują się przeważnie w pobliżu większych ośrodków miejskich, na trasach łagodniejszych stoków górskich, gdzie płytka warstwa ziemi rokuje udanie się upraw.

Pomimo starannego nieraz ogradzania powierzchni zalesionych nieustannie zachodzi penetracja zwierząt (kóz), powodujących znaczne szkody w uprawach. Ale też wykonane prace zalesieniowe nie zapewniają uzyskania efektów ochronnych. Wysadzone bardzo luźno głównie cyprysy i sosny długi czas nie chronią gleby, a ich powierzchnie są ciągle zbyt małe, by miały wpływ na ochornę wód. Utworzenie ochronnej okrywy roślinnej, złożone z drzew i krzewów gatunków rodzimych, niewątpliwie najlepiej przystosowanych do trudnych warunków ekologicznych tej strefy, zwiększyłoby efektywność tych prac. Prócz tego wprowadzenie drzew liściastych i iglastych obcego pochodzenia, sprawdzonych w podobnych warunkach wpłynęłoby korzystnie na polepszenie struktury, a tym samym na wartości ochronne nowych nasadzeń. Także intensywny rozwój rolnictwa wymaga interdyscyplinarnego planowania (łącznie z zalesieniami i zadrzewieniami ochronnymi (...)).